

# LUBELSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

20-637 Lublin, ul. Rzeckiego 21

telefony: \_\_\_\_\_

sekretariat 81 528 02 04 • dział techniczny 81 528 07 31 • dział członkowski 81 528 07 21  
dział opłat eksploatacyjnych 81 528 07 33, 81 528 07 16



## SZANOWNI PAŃSTWO

Kończy się powoli letni czas. W dzisiejszym wydaniu postaramy się podsumować najważniejsze wydarzenia ostatnich miesięcy.

W lipcu zostaliśmy „obdarowani” przez władze miejskie nowymi regulacjami dotyczącymi wywozu odpadów komunalnych. Za tym poszły oczywiście podwyżki stawek. Nie mieliśmy jako Spółdzielnia nic do powiedzenia w tej sprawie. De facto naszymi rękami Miasto załatwiło sobie segregację odpadów; nadzór nad terminowym wywozem śmieci, które w świetle prawa nie są nasze tylko władz miejskich; jak również obowiązek poboru opłat na rzecz gminy. Bo przecież znowu jesteśmy inkasentem gminnych pieniędzy! W dalszej części znajdziecie Państwo artykuł na ten temat.

Podsumujemy również sezon grzewczy 2012-2013. Możecie Państwo przeczytać raz jeszcze nt. mechanizmu rozliczania ciepła oraz jego kosztów. Jednocześnie informujemy, że Spółdzielnia już rozpoczęła przygotowania zasobów do sezonu zimowego; szerzej o tym napiszemy w następnym wydaniu Informatora.

W dzisiejszym opisujemy jak wygląda wykonanie planów remontowych poszczególnych Osiedli. W czwartym kwartale, jak zawsze, konstruowane będą plany na rok następny, w których postaramy się uwzględnić Państwa sugestie i wnioski w tej materii.

Chcemy również wrócić do bardzo ważnego tematu, który od wielu lat jest przedmiotem przepychanek politycznych – a mianowicie – do reformy prawa spółdzielczego.

W czerwcu i lipcu miały miejsca dwa ważne wydarzenia w ramach cyklu Debata Publicznej.

Sejmowa **Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego** (NPS) przeprowadziła 24 czerwca 2013 r. **wysłuchanie publiczne** w sprawie ośmiu projektów ustaw:

- poselskiego projektu ustawy o spółdzielniach (druk nr 515),
- poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk nr 816),

- poselskiego projektu ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk nr 819),
- poselskiego projektu ustawy o działalności spółdzielni mieszkaniowych (druk nr 864),
- poselskiego projektu ustawy – Prawo spółdzielcze (druk nr 980),
- poselskiego projektu ustawy – Prawo spółdzielcze (druk nr 1005),
- senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (druk nr 1353).

Na podstawie wniosków wniesionych do Marszałka Sejmu – jak informuje strona internetowa Sejmu: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl) – dopuszczonych do udziału w wysłuchaniu publicznym zostało 1346 osób. W trakcie posiedzenia głos zabierały osoby fizyczne, prezesi i członkowie spółdzielni mieszkaniowych, przedstawiciele: Krajowej Rady Spółdzielczej, spółdzielczych związków rewizyjnych, stowarzyszeń obywatelskich działających na rzecz obrony praw lokatorskich oraz organizacji skupiających członków ruchów spółdzielczych.

W dyskusji przedstawiciele spółdzielców mówili o poważnym zaniepokojeniu i obawach, jakie wywołał projekt posłów PO zakładający likwidację spółdzielni mieszkaniowych i zastąpienie ich wspólnotami mieszkaniowymi (osławiony już artykuł 37 projektu – w druku sejmowym nr 819). Zarzucano projektowi w wielu przypadkach niezgodność z konstytucją, naruszanie spółdzielczych zasad do zrzeszania się i swobody wyboru.

W imieniu Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej głos zabrał członek Rady Nadzorczej – Stanisław Kieroński, który w swym wystąpieniu podkreślił wieloletnie osiągnięcia ruchu spółdzielczego. „...Te kilkadziesiąt lat spółdzielczości mieszkaniowej to jest świętość. Zamiast niszczyć – należy ten dorobek szanować. Na jakiś incydentalnych, nagannych zjawiskach nie wolno budować bomby doktrynalnej, bo można zniweczyć wielkie tradycje i sukcesy. Spółdzielcy są bardzo dobrze zorganizowani i merytorycznie przygotowani do dyskusji, artykuł po artykule”...

Niedługo potem, bo 2 lipca br. odbył się panel ekspercki zorganizowany przez Kancelarię Prezydenta RP w ramach cyklu „Forum Debaty Publicznej”. Temat panelu brzmiał: „**Jakie prawo dla spółdzielczości w Polsce?**”

Z krytyką rządowych pomysłów wystąpił lubelski senator Prawa i Sprawiedliwości **prof. dr hab. Henryk Cioch**. Projekty forsowane przez PO ocenił jako niebezpieczne dla całego ruchu spółdzielczego w Polsce, a przed wszystkim dla spółdzielni mieszkaniowych, które (jak przewiduje projekt autorstwa Platformy Obywatelskiej) całkowicie mają być zlikwidowane! Przyznaje, że pewne zmiany w prawodawstwie są konieczne, ale nie powinny zmierzać w kierunku prymatu kapitału nad człowiekiem! Podkreślił tradycje, dorobek i doświadczenie spółdzielni mieszkaniowych oraz negatywne skutki wprowadzenia ustawy sygnowanej przez PO dla milionów polskich rodzin i polskiej gospodarki.

Głos zabrał również **dr hab. Piotr Zakrzewski** z Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II w Lublinie wskazał na fatalny stan obecnie obowiązującego prawodawstwa spółdzielczego i równie niebezpieczne dla spółdzielczości niektóre pomysły legislacyjne. Według referenta obecne przepisy prawa spółdzielczego nie odpowiadają na współczesne wyzwania. Nie wiadomo, czym jest spółdzielnia: jeszcze przedsiębiorstwem, czy już nie? Nie bardzo też wiadomo czym różni się od spółki kapitałowej. Również nowe projekty ustaw te różnice zacierają. Niektóre zawarte w nich zapisy sprawiają wrażenie chaotyczności.

Efektom obu wspomnianych wydarzeń jest Protest, pod którym podpisali się spółdzielcy z całej Polski, którzy uczestniczyli w Publicznej Debacie, a także wystosowany przez Krajową Radę Spółdzielczą list otwarty do Przewodniczącego Klubu Parlamentarnego PO.

Z poważaniem **Zarząd LSM**

*Jan Gąbka*

*Wojciech Lewandowski*

*Andrzej Mazurek*

## LIST OTWARTY

Warszawa, 21.08.2013 r.

Szanowny Pan Poseł  
Rafał Grubiński  
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego  
Platforma Obywatelska

Gratulujemy pomysłowości, determinacji i konsekwencji w degradowaniu spółdzielczości jako zbiorowej formy zaradności ludzi. Platforma Obywatelska jest na dobrej drodze do dokończenia dzieła eliminacji tej formy aktywności ludzi, jako jednego z najbardziej cenionych dziś na świecie komponentów gospodarki rynkowej, z systemu społeczno – gospodarczego naszego państwa. Na tej drodze politycy mają już wcale niemałe osiągnięcia. Jak się okazuje łatwiej pozbawić spokojnie pracujących ludzi

podstaw materialnych ich bytu, niż zadbać o warunki godnego dla nich życia i bezpieczeństwo społeczne, stworzyć miejsca pracy, ochronić przed oszustami i kombinatorami, czy też ujarzmić wszechobecną agresję, jak chociażby przynoszących zniszczenia i wstyd, przysłówiowych „kiboli”. Quo vadis Platformo?

Udało się już zmarginalizować udział sektora spółdzielczego w tworzeniu PKB do niespełna 1 %, podczas gdy średnio w Unii Europejskiej jest to blisko 6%, a rządy na całym świecie podejmują działania na rzecz wzmocnienia i rozwoju spółdzielczości. Ma ona bowiem znaczący wpływ na stabilny i zrównoważony rozwój oraz bezpieczeństwo społeczne obywateli. Jeśli Wysoki Sejm raczyłby uchwalić znajdujące się w Komisji Nadzwyczajnej dwa projekty ustaw, także autorstwa Posłów Platformy Obywatelskiej, to ten kolejny będzie już jednym z ostatnich aktów „dożywania” po 150 latach funkcjonowania, sektora spółdzielczego jako wyraźnie obcego ciała w „zdrowej” gospodarce rynkowej.

To nic, że świat doświadczając najpoważniejszego kryzysu po drugiej wojnie światowej odkrywa na nowo walory tego systemu, to nic, że spółdzielnie nie tylko nie przyczyniły się do tego kryzysu, ale okazały się na niego najbardziej odporne, to nic, że banki spółdzielcze uratowały wiele małych i średnich firm, to nic, że spółdzielnie tworzą najbardziej stabilne miejsca pracy, to nic, że stanowią niezbędny element społeczeństwa obywatelskiego, to nic, że przygotowują ludzi do demokracji, to nic, że wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej powołuje „Grupę roboczą do spraw wsparcia potencjału spółdzielni dla inteligentnego rozwoju”, to nic..., to nic..., to nic... . Upředzenia ideowe, niechęć polityczna, brak rozumienia spółdzielczego modelu gospodarowania popychają parlamentarzystów do inicjatyw legislacyjnych służących jedynie wąskim grupom interesów i być może im samym.

Nie wahamy się określić taką politykę jako krótkowzroczną, pozbawioną refleksji i głębszego celu oraz szkodliwą dla ludzi i państwa. Jest ona nakierowana na zabezpieczenie interesów wąskich grup osób, a wymierzona w setki tysięcy członków spółdzielni – współwłaścicieli majątku spółdzielczego. Nie trzeba wyjaśniać, że godzi ona we wszystko, co zbliża do siebie ludzi, co łączy człowieka z człowiekiem. W polityce rozwoju społeczno-gospodarczego, jak rozumiemy nie chodzi przecież wyłącznie o zwiększanie dochodów, lecz o poprawę jakości życia jak największej części ludzi, a nie tylko nielicznych.

Można zrozumieć motywacje zainteresowanych grup interesów, trudno natomiast zrozumieć politykę państwa, tym bardziej, że jest ona widoczna także w stosunku do innych form działalności spółdzielczej, jak chociażby banków spółdzielczych, spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych czy spółdzielni mieszkaniowych. Banki spółdzielcze poddawane są rygorystycznym normom ostrożnościowym zupełnie nieadekwatnym do ryzyka jakie tworzą. Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo – Kredytowe zaś, w których jeszcze ani jeden członek nie stracił nawet złotówki nękanie są przez ustawodawcę coraz to nowymi pomysłami regulacyjnymi. Brak merytorycznego uzasadnienia takich działań rodzi podejrzenia,

że ich podłożem są względy polityczne i interesy biznesowe stosunkowo wąskich grup. Działające bowiem obok, parabankowe instytucje finansowe, tworzące rzeczywiste zagrożenia, w których ludzie tracą ogromne pieniądze cieszą się wyjątkową łaskawością państwa. Ukrócenie ich praktyk zagraża podobno wolnemu rynkowi!!

Wszystko wskazuje na to, że w Platformie Obywatelskiej w stosunku do spółdzielczości panuje duch PRL-u. Wówczas to, uważano i chyba słusznie, że spółdzielczość stanowi zagrożenie dla socjalistycznego państwa i należało ją poddać całkowitej jego kontroli, obecnie część polityków jest przekonana, że są one zagrożeniem dla gospodarki rynkowej i najlepiej jakby zniknęły z przestrzeni społeczno-gospodarczej. Zapominają o tym, że to system kapitalistyczny zaowocował obok form komercyjnych także formami spółdzielczymi, a najsilniejsze spółdzielnie funkcjonują w najlepiej rozwiniętych gospodarkach rynkowych.

Przedłożony przez grupę Posłów projekt ustawy dowodzi jak bardzo brakuje dziś mądrości i wizji, którą dysponowali twórcy systemu spółdzielczego służącego z powodzeniem już półtora wieku dla ludzi i dla państwa. Środowiska polityczne, nie wyłączając środowiska Platformy Obywatelskiej, muszą uwolnić się od głębokiej nieufności w stosunku do systemu spółdzielczego. Nie pozwala ona bowiem, na rozważne i racjonalne decyzje.

To świat polityki odpowiedzialny jest za kształt i przyszłość państwa. Jednym z warunków budowania lepszego państwa jest podnoszenie poziomu zaufania społecznego, tymczasem wniesiony projekt ustawy osłabia i tak niski jego poziom.

Proponowane regulacje będą ograniczać stabilizacyjną rolę sektora spółdzielczego i obniżać poziom bezpieczeństwa społecznego ludzi. Dziś coraz więcej państw europejskich wspiera pracowników, którzy zakładając spółdzielnie przejmują likwidowane firmy prywatne. We Francji powstało w ten sposób ponad 700 nowych spółdzielni pracy. To jest właściwy i nowoczesny kierunek poszerzający partycypację ludzi w procesach społeczno-gospodarczych, wzbogacający rynek oraz tworzący najbardziej trwałe miejsca pracy.

Pragniemy jednocześnie podkreślić, że pomimo tego, iż w gospodarce wolnorynkowej każdy może założyć sobie firmę i kształtować ją według własnego uznania, a także fakt, że istnieje możliwość zmiany formy prawnej spółdzielni, nie jesteśmy doktrynalnymi przeciwnikami ich przekształceń w spółki prawa handlowego. Nie może to jednak być wynikiem dyskryminacji jednej formy własności wobec innej, a także odbywać się kosztem wielu osób, które niejednokrotnie przez długie lata przyczyniały się do budowania potencjału ekonomicznego i społecznego danej spółdzielni. Nie można w sposób brutalny deptać wszelkich norm i zasad społecznych. Spółdzielczość, to nie tylko odrębna forma prawna, ale odmienny model gospodarowania. Wybór należy do ludzi, ale powinien to być wybór między różnymi warunkami prawnymi, właściwymi dla danego modelu, a nie między formą preferowaną a dyskryminowaną.

W pierwszej kolejności należy więc usunąć nierówności między spółdzielniami a spółkami oraz regulacje dyskryminujące spółdzielnie, a dopiero potem zastanowić w jaki sposób przekształcać jedną formę w drugą. To duże pole do aktywności parlamentarnej, jak widać niezbyt interesujące dla Posłów, ale zapewniamy, że spotka się ze znacznie szerszym poparciem środowiska spółdzielczego niż przedmiotowy projekt, bowiem służyć będzie dla kilku milionów ludzi, a nie dla wąskich grup interesów.

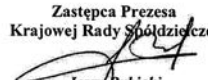
Podejmowane dziś działania mające na celu podtrzymanie dyskryminujących regulacji dla sektora spółdzielczego oraz jego dalszej degradacji, może wynikać z realizacji określonego lobby, bądź niewiedzy autorów tych pomysłów. Nie można wykluczyć, iż przyczyną są obie te przesłanki.

Zwracamy się zatem z prośbą do Pana Przewodniczącego o przeanalizowanie zasadności złożonych do łaski marszałkowskiej propozycji i wybranie drogi wskazanej przez wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej Pana Antonio Tajaniego, który to powołał, jak wspominamy wcześniej „Grupę roboczą do spraw wsparcia potencjału spółdzielni na rzecz inteligentnego wzrostu”. Dobrym początkiem mogłoby być spotkanie Pana Przewodniczącego z ustawowymi przedstawicielami ruchu spółdzielczego. O takie spotkanie zwracaliśmy się już we wrześniu ubiegłego roku, ale z przyczyn dla nas nieznanych nie doszło ono do skutku.

Pozostajemy z wyrazami należnego szacunku

Prezes Zarządu  
Krajowej Rady Spółdzielczej  
  
Alfred Domagalski

Zastępca Prezesa  
Krajowej Rady Spółdzielczej  
  
Zygmunt Paśnik

Zastępca Prezesa  
Krajowej Rady Spółdzielczej  
  
Jerzy Rybicki

Zastępca Prezesa  
Krajowej Rady Spółdzielczej  
  
Tomasz Jórdeczka

Zastępca Prezesa  
Krajowej Rady Spółdzielczej  
  
Stanisław Sledziwski

## CENTRALNE OGRZEWANIE – ECHA MINIONEGO SEZONU

Chociaż o gorących kaloryferach dawno zdążyliśmy zapomnieć, to dopiero teraz, kiedy wszyscy mieszkańcy otrzymali indywidualne rozliczenia c.o. możemy w kilku zdaniach podsumować miniony sezon grzewczy.

Jaki on był – najlepiej zobrazują przytoczone poniżej liczby.

Całkowite koszty po rozliczeniu wyniosły 17,6 mln. zł., co wobec wniesionych przez mieszkańców przedpłat – 17,9 mln. zł. daje wynik 300 tys. zł. Śmiało można więc powiedzieć, że zaliczki ustalone zostały trafnie i wpłacili Państwo tyle, ile było potrzeba na regulowanie płatności z faktur LPEC.

Ogólnie mieszkańcy muszą dopłacić 1,3 mln. zł. natomiast Spółdzielnia zwróciła w formie nadpłat na konta opłat eksploatacyjnych 1,6 mln. zł.

Oczywiście otrzymane rachunki indywidualne są różne i obrazują sytuację w konkretnym budynku, oraz mniej lub bardziej oszczędne gospodarowanie ciepłem w mieszkaniu.

Wszelkie wątpliwości i ewentualne reklamacje, jak co roku wyjaśniali zarówno pracownicy Spółdzielni jak i dyżurujący w biurze przy ul. Rzeckiego przedstawiciele firmy ISTA która sporządziła rozliczenia.

Wobec licznych zapytań mieszkańców – co mogą zrobić aby podzielniki wskazywały jak najmniej „kresiek” (jednostek zużycia) ? chcemy przypomnieć kilka dla większości oczywistych zasad.

#### **JAK RACJONALNIE GOSPODAROWAĆ CIEPŁEM?**

Ważne jest tutaj odpowiednie użytkowania opomiarowania kaloryferów – mówiąc wprost umiejętne regulowanie zaworów termostatycznych.

Każdy ma wpływ na wysokość temperatury w mieszkaniu. Regulacja powinna się odbywać przy pomocy zaworów termostatycznych, a nie poprzez otwieranie lub zamykanie okien. W tym celu należy śmiało kręcić pokrętką (głowicą) zaworu nie obawiając się przecieków. Kręcąc w lewo – otwieramy zawór i podwyższamy temperaturę. Kręcąc w prawo **przykręcamy zawór i obniżamy temperaturę grzejnika, a zarazem oszczędzamy!**

Zawór termostatyczny sam reaguje na temperaturę otaczającego powietrza i „stara się” utrzymać ustaloną temperaturę. Jeśli w pomieszczeniu utrzymuje się wymagana temperatura a grzejnik jest chłodny – oznacza to prawidłowe działanie zaworu.

#### **PAMIĘTAJMY !**

- Należy używać tylko tyle ciepła ile rzeczywiście potrzebujemy.
- Grzejniki i podzielniki powinny być odsłonięte.
- Mieszkanie należy wietrzyć krótko i intensywnie.
- Należy pamiętać o możliwości obniżania temperatury w czasie dłuższej nieobecności (zawór można ustawić w położeniu: \* – gwiazdka).

Podsumowując, pamiętajmy przed nadchodzącym kolejnym sezonem grzewczym o tych prostych zasadach i przypominajmy je, zwłaszcza osobom które mieszkania od nas wynajmują, bo tam najczęściej rachunki są wysokie. Energia cieplna do ogrzania naszych mieszkań kosztuje nie mało, a w ostatnich latach coraz więcej.

## **REALIZACJA REMONTÓW W I PÓŁROCZU 2013R.**

W ramach funduszu remontowego w I półroczu 2013 r. wykonano następujące roboty:

- docieplono 1 072 m<sup>2</sup> stropodachów i 792m<sup>2</sup> stropów piwnic,
- wymieniono 137 mb rynien i rur spustowych oraz 950 m<sup>2</sup> pokrycia dachów;
- wymieniono 225 okien w pomieszczeniach wspólnych, w tym na klatkach schodowych i w piwnicach oraz 63 m<sup>2</sup> witryn lokali użytkowych;
- roboty malarskie wykonano na powierzchni około 29 414 m<sup>2</sup> i obejmowały one 57 klatek schodowych,

korytarze piwniczne i inne pomieszczenia wspólnego użytkowania;

- kontynuowano roboty drogowe w ciągach pieszo – jezdnych oraz remonty schodów terenowych.

W ubiegłym półroczu wymieniono spękaną i podziurawioną nawierzchnię alejek na kostkę brukową o powierzchni 1 045 m<sup>2</sup>. Uzupełniono ubytki w asfalcie o powierzchni ok. 100 m<sup>2</sup>.

Dokonano napraw i wymiany instalacji wewnętrznych w budynkach oraz sieci zewnętrznych na łączną kwotę ok. 157 tys. zł.

## **REALIZACJA INWESTYCJI**

W chwili obecnej realizujemy budynek „usług komercyjnych ochrony zdrowia” u zbiegu ulic Krasińskiego i Zana. Na dzień dzisiejszy wykonywane są roboty wykończeniowe i instalacyjne elektryczne i teletechniczne. Trwają również prace drogowe tj. wykonanie dojeżdż i dojazdów do budynku.

Drugą naszą inwestycją, którą już zakończyliśmy jest budynek biurowo-usługowy przy ul. Krasińskiego 19. Uzyskaliśmy prawomocne pozwolenie na użytkowanie. Złożony został wniosek o samodzielność lokali.

## **ODPADY KOMUNALNE**

Od 1 lipca 2013r odpady z budynków mieszkalnych Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej odbiera firma wyłoniona w drodze przetargu przez Urząd Miasta Lublin. Na terenie całej naszej Spółdzielni usługę tą wykonuje firma KOM-EKO. Trwa jeszcze okres przejściowy wymiany pojemników ustawionych wcześniej na niektórych osiedlach przez MPO Sita. W każdej administracji znajduje się szczegółowy harmonogram odbioru odpadów gabarytowych i budowlanych i mogą się państwo dowiedzieć gdzie takie odpady należy składować. Jeszcze raz podkreślamy, że odpowiedzialność za wywóz śmieci ponosi Urząd Miasta Lublin. My nie mamy żadnej umowy z firmą te usługi wykonującą.

## **WAKACJE, WAKACJE I PO WAKACJACH**

Młodzi mieszkańcy LSM zasiedli już w ławkach szkolnych, układają nowe plany lekcji, biegają po księgarniach gromadząc podręczniki i zeszyty, a przed nimi znów nowy rok szkolny. Niektórzy z nich spędzali wakacje na wczasach, obozach i różnego typu wyjazdach w kraju i za granicą. Dość duża gromada dzieci pierwszy miesiąc wakacji przebywała w Domu Kultury LSM uczestnicząc w „Akcji Lato 2013”. Akcja to odbywała się pod hasłem „Niezwykła Polska na wyciągnięcie ręki”. Chcieliśmy pokazać dzieciom i młodzieży, że nie trzeba oddalać się zbyt od Lublina, żeby zobaczyć, iż kraj nasz i region oferują wiele atrakcji, trzeba tylko wiedzieć i dotrzeć do tych niezwykłych miejsc. Mimo że Wydział Kultury Urzędu Miasta Lublin nie zaoferował nam ani

grosza na wakacyjny wypoczynek, około 60 małych mieszkańców z osiedli Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej spędziło bardzo pożytecznie czas, wypoczywając, bawiąc się i poznając wiele ciekawych i atrakcyjnych zakątków Lubelszczyzny.

W „Akcji lato 2013” przez cały lipiec dzieci uczestniczyły w zajęciach świetlicowych, grając pod nadzorem instruktorów w różne gry i biorąc udział w zabawach na świeżym powietrzu, a ponadto uczyły się różnych nowoczesnych tańców, rysowały, malowały, konstruowały na zajęciach z robotyki różne roboty, które po zaprogramowaniu wykonywały wymyślone przez młodych konstruktorów czynności. Z sal, gdzie odbywały się zajęcia wokalne, dochodziły odgłosy śpiewanych przez dzieci nowoczesnych przebojów, ale też polskich pieśni patriotycznych z Mazurkiem Dąbrowskiego na czele, gdyż prowadząca zajęcia Magdalena Stopa doszła do słusznego wniosku, że młodzi mieszkańcy LSM muszą doskonale znać polski hymn narodowy. W sali teatralnej pod okiem absolwentów Wydziału Lalkarskiego Akademii Teatralnej w Warszawie z siedzibą w Białymstoku odbywały się zajęcia poświęcone recytacji, ruchowi scenicznemu i opanowywaniu tekstu sztuk teatralnych. Młodzi adepci aktorstwa zetknęli się tym samym z czynnościami, które wcześniej musiały opanować gwiazdy filmu i estrady, które oglądamy na scenie, w kinie i telewizji. Miały dzieci również okazję podpatrywać, jak wykonuje się lalki artystyczne, które są podobiznami znanych postaci filmu, teatru i polityki. Zajęcia te prowadziła w swojej pracowni zlokalizowanej zresztą na LSM Anna Kośka. Bardzo ciekawe i atrakcyjne były również spotkania z kilkoma łagodnymi czworonogami w ramach zajęć z dogoterapii. Dzieci przekonały się, że kontakt z psem może pozytywnie wpływać na stan psychofizyczny człowieka, łagodzić nerwowe napięcia i niektóre schorzenia. Była to też doskonała lekcja, w czasie której sygnalizowano, jak należy obchodzić się z psami i opiekować się nimi.

Dzieci odwiedziły też w Lublinie kilka placówek upowszechniania kultury, gdzie mogły zapoznać się z ciekawymi zbiorami bibliotecznymi, muzealnymi i produkcją różnego typu publikacji prasowych i książkowych. Były więc w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego, gdzie w Dziale Informacji i Promocji kierowanym przez Ewę Hadrian zapoznały się z katalogami kartkowymi i komputerowymi, które ułatwiają korzystanie z bogatych zbiorów. Bardzo ciekawie mówiły o tym panie Danuta Golec i Dorota Mościbrodzka, pokazując dzieciom również podziemia biblioteki, gdzie każde z nich mogło własnoręcznie uruchomić elektronicznie poruszone regały. Z kolei panie Anna Pachocka i Elżbieta Podkańska z Działu Zbiorów Specjalnych kierowanego przez Elżbietę Kurpińską odkrywały tajniki starych pergaminowych ksiąg, pięknie tłoczonych w skórze opraw, map i znaków własnościowych, czyli exlibrisów. W Muzeum Lubelskim dzieci zobaczyły XV-wieczne freski w Kaplicy Świętej Trójcy z podobizną fundatora malowideł, króla Władysława Jagiełły na czele. Z zainteresowaniem też

oglądały porcelanę, zbiory rzemiosła artystycznego, dawną broń i przede wszystkim bogatą kolekcję malarstwa polskiego z szczególnie eksponowanym obrazem Jana Matejki pt. „Unia Lubelska”.

Poza Lublinem uczestnicy „Akcji Lato 2013” odwiedzili Rancho „Arka” w Woli Sernickiej koło Lubartowa, gdzie oglądały i karmiły ciekawe okazy zwierząt, m.in. kozy, kuczki, sarenki i renifery. Na placu zabaw mogły skorzystać z przejażdżki kolejką i innych urządzeń takich jak trampolina, zjeżdźalnie i huśtawki. Na ulicy Deszczowej na obrzeżach Lublina dzieci odwiedziły Wydawnictwo Muzyczne „Polihymnia”, gdzie zapoznały się z nowoczesnymi maszynami poligraficznymi drukującymi czasopiśmie i książki. Po drukarni oprowadzał je dyrektor Tomasz Orkiszewski, który jednocześnie sprezentował każdemu dziecku najnowszą książeczkę z wierszami Alicji Barton.

W kinie „Grażyna” dzieci obejrzały 12 adresowanych do nich filmów, a w seansach tych mogli uczestniczyć również mali mieszkańcy Lublina, którzy nie byli uczestnikami „Akcji Lato”. Warto dodać, że bajkowe seanse filmowe odbywały się w Domu Kultury LSM również w poniedziałki, środy i piątki przez cały sierpień. Organizowało je wspólnie z Domem Kultury Stowarzyszenie „Magia Sztuki” prowadzone przez Stanisława Krusińskiego i Małgorzatę Prus, a ze strony Domu Kultury seanse organizowali Jerzy Kucharczyk i Andrzej Woliński.

W ramach „Akcji Lato 2013” zorganizowane były też cztery całonocne autokarowe wycieczki. Pierwsza z nich wiodła do Trojanowa koło Ryk, gdzie znajduje się Farma Iluzji. Tam dzieci zobaczyły różnego rodzaju fantastyczne urządzenia, takie jak: gabinet luster, dom z pochyłą podłogą, meble olbrzyma, plenerowe szachy, zawity labirynt i wiele innych urządzeń tworzących niezwykle złudzenia. Druga wycieczka zaprowadziła do Pacanowa w województwie świętokrzyskim, gdzie mieści się Europejskie Centrum Bajki. Dzieci zobaczyły multimedialnie zorganizowane inscenizacje bajek o Koziołku Matołku, a tym samym przypomniały sobie postać lwowskiego pisarza Kornela Makuszyńskiego i rysownika Mariana Walentynowicza. Z wycieczki do Pacanowa przywiezły też pamiątki w postaci miniaturowych Koziołków Matołków i innych postaci ze znanych polskich bajek oraz bogato ilustrowane książki. Wola Okrzejska to z kolei cel trzeciej wycieczki, miejsca urodzenia Henryka Sienkiewicza. Okazało się, że dzieci są doskonale zorientowane w twórczości tego pisarza i chodząc po bajkowym, pełnym kolorowych kwiatów ogrodzie, bezbłędnie rozpoznawały wyrzeźbione w drewnie postaci bohaterów przede wszystkim z książki „W pustyni i w puszczy”. We wnętrzu dworku obejrzały pamiątki po pisarzu, zobaczyły jego prawie naturalnej wielkości podobiznę siedzącą za biurkiem i po kolei zasiadały na cesarskim tronie, który był rekwizytem z filmu Jerzego Hoffmana pt. „Quo vadis”. Nakładały też na głowę wieniec laurowy cesarza Nerona. Po zapoznaniu się z muzeum odwiedziły cmentarz w Okrzei, gdzie znajduje się grób matki pisarza Stefanii z Ciczewskich Sienkiewiczowej z nagrobkiem według projektu Witolda

Marcewicza, a potem wspinały się na wysoki kopiec poświęcony Sienkiewiczowi usypany w latach trzydziestych dwudziestego wieku przez okolicznych mieszkańców. Wracając z Woli Okrzejskiej zajechaliśmy po drodze do Nałęczowa, gdzie dzieci odpoczywały w pięknym parku tego uzdrowiska, bawiły się na placu zabaw i oczywiście jadły lody, które okazały się niezwykle atrakcją. Czwarta wycieczka wiodła do roztoczańskiego Krasnobrodu. Przede wszystkim dzieci zobaczyły wiele okazów dinozaurów zgromadzonych na miejscowej ścieżce edukacyjnej, odwiedziły Kaplicę św. Rocha, miejscowy kościół, ptaszarnię i muzeum wsi roztoczańskiej zorganizowane na jego plebanii oraz zaczerpnęły wodę ze źródła zlokalizowanego pod tzw. Kaplicą na Wodzie.

„Akcja Lato 2013” zakończyła się uroczystym podsumowaniem, w czasie którego dzieci otrzymały pamiątkowe dyplomy i nagrody książkowe z serii „Wielkie Bitwy Historii” Wydawnictwa „Osprey Publishing”. Każda książka zaopatrzona była w płytę, które prezentowały ważne wydarzenia historyczne, takie np. jak Powstanie Spartakusa, bitwa pod Termopilami, bitwa pod Syrakuzami, pod Farsalos, pod Verdun i pod Salamanką.

Dzieci z osiedli Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej zapraszamy na różnego rodzaju zajęcia, które rozpoczynają się już we wrześniu, a także na ferie zimowe które w tym roku szkolnym będą miały miejsce od 20 stycznia do 2 lutego 2014 roku.

## Do artykułu: „MĘCZEŃSTWO ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU”

Nie wiem co miał na myśli autor artykułu pt. „Męczeństwo architektury krajobrazu” jaki ukazał się w tygodniku MM Lublin, bezpłatnym magazynie miejskim Nr 275, podpisujący się pseudonimem Dociek. Zastanawiam się czy przypadkiem nie był to artykuł sponsorowany lub na wyraźne zamówienie. Mamy znawców medycyny, budownictwa, sądownictwa, ogrodnictwa, ale okazuje się, że ostatnio przybyło nam także „znawców architektury krajobrazu” i to bardzo wykwalifikowanych, którzy nawet specjalizują się w architekturze cmentarzy. A wszystko to za sprawą przeprowadzanej modernizacji terenów zieleni jaka ma miejsce w LSM między innymi w os. im. A. Mickiewicza, którą realizujemy w oparciu o wieloletnią już współpracę z pracownikami naukowymi Instytutu Architektury Krajobrazu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Jak sam autor wspomnianego artykułu zauważył „dzięki staraniom LSM osiedle im. Mickiewicza pięknieje”, ale nie może być tak pięknie żeby nie było aż tak źle, trzeba włożyć palec w oko, bo dlaczego zamiast jednego wodotrysku w fontannie są trzy, a dlaczego kostka ma taki kształt a nie inny, a dlaczego kolor fontanny jest taki a nie inny, a w końcu dlaczego pomiędzy blokami przy ul. K. Wallenroda zdegradowaną upływem czasu i nikomu nie przydatną piaskownicę, która była wątpliwą

ozdobą tego miejsca zmodernizowano i będzie to placzyk wypoczynku (nie ciąg komunikacyjny, który trzeba będzie w zimie odśnieżać) dla mieszkańców tych bloków, którzy chętnie tam zasiądą nawet tylko po to aby „poplotkować”, tak p o p l o t k o w a ć, bo my w tych ostatnich czasach nie umiemy już ze sobą nawet rozmawiać. Każdy zamyka się w swoich czterech ścianach, zamyka się na drugiego człowieka, a wzajemnej pomocy sąsiedzkiej trudno dziś szukać. Jednym z celów modernizacji przestrzeni osiedlowej jaki sobie założyło kierownictwo LSM jest przywrócenie jej społecznego charakteru panie architekcie krajobrazu, bo przestrzeń ta ma spełniać również, a może przede wszystkim właśnie taki charakter. Chcemy aby na naszych osiedlach ludzie znali się, dbali o swoją wspólną własność, aby się nawzajem szanowali, aby wróciła ta niepowtarzalna, rodzinna atmosfera sprzed lat. Dlatego w myśl oczekiwań mieszkańców, którzy pragną mieć takie miejsca wypoczynku z pięknymi kolorowymi kwiatami i krzewami staramy się im sprostać i zamierzenia te będziemy kontynuować, a jeżeli chodzi o specyficzne gusta niektórych architektów nie będziemy polemizować. Cóż, jedni wolą blondynki, drudzy brunetki.

Placów zabaw, na obecną chwilę, w os. im. A. Mickiewicza mamy 9 szt. w tym jeden duży, centralny z zamontowanymi w ostatnim czasie urządzeniami do ćwiczeń na świeżym powietrzu dla młodzieży i osób dorosłych. Wszystkie wyposażone są w przyjazne i bezpieczne piaskownice oraz w atestowane urządzenia zabawowe. Nie wykluczamy utworzenia dodatkowego placu zabaw jeżeli będzie taka potrzeba i zgoda mieszkańców.

## CZUJNIKI

Lato nieuchronnie przemija i jak co roku coraz rzadziej będziemy otwierać okna w naszych mieszkaniach.

Mogą w związku z tym pojawić się przypadki zagrożenia powstawania tlenku węgla (CZADU) zwanego „cichym zabójcą”. Pisaliśmy o tym już w naszym informatorze kilka razy, a ostatnio w nr 80. Sprawny i systematycznie monitorowany przez fachowców piecyk gazowy nie powinien stanowić źródła zagrożenia. Chcąc jednak zwiększyć gwarancję bezpieczeństwa własnego i domowników można zainstalować w lokalu specjalistyczny czujnik informujący o pojawieniu się tlenku węgla w pomieszczeniach. W głównej siedzibie LSM odbyła się prezentacja tego typu urządzeń, które wkrótce będzie można zobaczyć w siedzibach administracji osiedlowych i zapoznać się z zasadą ich działania.

## LOKALE DO WYNAJĘCIA

**Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lublinie posiada do wynajęcia następujące lokale użytkowe:**

- ul. Zana / Z. Krasińskiego, preferowana działalność – usługi komercyjne ochrony zdrowia. Powierzchnie użytkowe lokali od: 42 m<sup>2</sup> do 155 m<sup>2</sup> usytuowane na kondygnacjach: I, II, IV, V piętro.

- ul. Z. Krasińskiego 19:
- pow. użytk. 80,00 m<sup>2</sup> – parter, – pow. użytk. 180,00 m<sup>2</sup> – I piętro.
- Os. im. A. MICKIEWICZA:** W celu obejrzenia lokalu i zapoznania się z jego stanem technicznym prosimy dzwonić pod nr tel.: (81)743-49-14
- lokal użytkowy przy ul. Grażyny 21 (woda, brak WC), pow. użytk. 24 m<sup>2</sup>
- lokal użytkowy przy ul. Grażyny 17 (4 pomieszczenia, woda, brak WC – możliwość podłączenia), pow. użytk. 51 m<sup>2</sup>
- lokal użytkowy przy ul. Wileńska 8 (na cele magazynowe, brak WC, brak wody), pow. użytk. 14 m<sup>2</sup>
- lokal użytkowy przy ul. Rymwida 4 (blok mieszkalny, suterena – podpiwniczenie, WC, woda), pow. użytk. 22,50 m<sup>2</sup>
- lokal użytkowy przy ul. K. Wallenroda 7, pow. użytk. 22 m<sup>2</sup> (blok mieszkalny, podpiwniczenie, brak WC)
- Os. Piastowskie:** W celu obejrzenia lokalu i zapoznania się z jego stanem technicznym prosimy dzwonić pod nr tel.: (81)525-65-20
- lokal użytkowy przy ul. Mieszka I 6, pow. użytk. 187,00 m<sup>2</sup> (podpiwniczenie, woda, WC, CO)
- Os. im. Z. Krasińskiego:** W celu obejrzenia lokalu i zapoznania się z jego stanem technicznym prosimy dzwonić pod nr tel.: (81)743-43-50
- lokal użytkowy przy ul. Leonarda 1a, pow. użytk. 68,13 m<sup>2</sup> (I piętro, WC, CO)
- lokal użytkowy przy ul. Leonarda 1a, pow. użytk. 22,01 m<sup>2</sup> (piwnica, magazynek)
- lokal użytkowy przy ul. Leonarda 1b, pow. użytk. 135,30 m<sup>2</sup> (I piętro, woda, WC)
- Os. im. H. Sienkiewicza:** W celu obejrzenia lokalu i zapoznania się z jego stanem technicznym prosimy dzwonić pod nr tel.: (81)528-01-81
- lokal użytkowy przy ul. Juranda 7, pow. użytk. 240,60 m<sup>2</sup> (podpiwniczenie, woda, WC)
- lokal użytkowy przy ul. Juranda 7, pow. użytk. 171,45 m<sup>2</sup> (oferty do 16.09.2013)
- Os. im. B. Prusa:** W celu obejrzenia lokalu i zapoznania się z jego stanem technicznym prosimy dzwonić pod nr tel.: (81)528-03-83
- lokal użytkowy przy ul. M. Brzeskiej 2, pow. użytk. 24,40 m<sup>2</sup> (woda, CO, brak WC)
- miejsce pod reklamę ul. Pozytywistów 2 (przy ul. Nadbystrzyckiej), wymiary: 9 x 20 (m)

Dodatkowe informacje tel. 81 528 07 26

**Oferty zawierające informacje na temat rodzaju działalności, proponowanej stawki czynszu za 1 m<sup>2</sup>, prosimy składać w sekretariacie Spółdzielni lub przysyłać na adres e-mail: [ean@spoldzielniasm.pl](mailto:ean@spoldzielniasm.pl) Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta.**

**Informacje o wolnych lokalach użytkowych aktualizowane są na bieżąco na naszej stronie internetowej [www.spoldzielniasm.pl](http://www.spoldzielniasm.pl)**

## MIASTECZKO DROGOWE DLA DZIECI

Administracja Osiedla im. Marii Konopnickiej informuje, że na placu zabaw za budynkiem przy ulicy Pana Balcera 1 powstało miasteczko ruchu drogowego dla dzieci i młodzieży. Pełni ono funkcję edukacyjną. Na placu dzieci w formie zabawy mogą uczyć się jak bezpiecznie poruszać się po drogach publicznych w charakterze pieszych i rowerzystów, poznają znaki drogowe i podstawowe przepisy ruchu drogowego. Wszystkich zainteresowanych serdecznie zapraszamy.

## JESIEŃ W DOMU KULTURY LSM

Złota polska jesień dla mieszkańców Lublina może być atrakcyjna nie tylko w parkach, ogrodach i na działkach. Pracownicy Domu Kultury LSM zapraszają na ulicę Konrada Wallenroda 4a, gdzie w godzinach od 8.00 do 20.00 każdy, bez względu na wiek, znajdzie dla siebie coś atrakcyjnego, miło spędzi czas, a także poszerzy swoją wiedzę. Jak zwykle zapraszamy na różnego rodzaju zajęcia. Dla dzieci i młodzieży przygotowaliśmy: zajęcia plastyczne, taneczne (taniec nowoczesny), recytatorskie i wokalne. Nosimy się z zamiarem uruchomienia robotyki i zajęć teatralnych. Osoby starsze zapraszamy na gimnastykę przy muzyce i aerobik, próby Zespołu Wokalnego „Senioritki”, różnego rodzaju zajęcia w ramach Uniwersytetu Drugiego Wieku, a także spotkania Klubu Seniora LSM. Mężczyźni zapewne zechcą odwiedzić nas w czasie spotkań Klubu Brydżowego, a kobiety na spotkaniach Stowarzyszenia Twórców Przedmiotów Artystycznych „Kanwa”, gdzie będą mogły zmierzyć się z umiejętnościami w zakresie haftu krzyżkowego. Kino „Grażyna” oferować będzie najciekawsze polskie i zagraniczne produkcje filmowe, a od października mamy zamiar ponownie otworzyć Dyskusyjny Klub Filmowy „Grażyna”, gdzie prezentować będziemy rzadkie, wybitne filmy, które nie trafiają na ekrany normalnych kin.

Oczywiście przygotowaliśmy również bogatą ofertę w postaci spotkań literackich, muzycznych koncertów, wystaw grafiki, malarstwa i fotografii. Pierwsze spotkanie autorskie, zaprezentuje książki Anny Winner (Anny Wiśniewskiej). Zatytułowane zostało „Klątwa szamana, czyli kobiety ze śladem renifera”. Autorka pochodzi z Lublina, była tutaj w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych kierownikiem Miejskiego Domu Kultury i dyrektorem Biura Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Od trzydziestu lat mieszka w Szwecji i opublikowała cztery niezwykle interesujące książki, takie jak autobiograficzną „Czarno-białe życie”, dwie kolejne poświęcone historii życia dziesięciu kobiet ze szwedzkiego Norrlandu i czwartą „Nici szczęścia. Moje furoshiki” poświęconą trudnym miłościom Polaków mieszkających na emigracji. Kolejnym spotkaniem literackim będzie uroczystość osiemdziesięciolecia znanego lubelskiego twórcy Zbigniewa Strzałkowskiego, który zaprezentuje swoje dokonania literackie i graficzne.

Wydawnictwo Norbertinum przypomni w Domu Kultury LSM postać Zdzisława Stroińskiego, poety z czasów Powstania Warszawskiego, a Ewa Hadrian, kustosz Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego i współredaktor programu „Afisz” w lubelskiej telewizji wznowi swój cykl pt. „Lektury naszych dziadków”. Przypomnimy w nim zapewne sylwetki pisarzy historycznych Walerego Przyborowskiego, Wacława Gąsiorowskiego i Karola Bunscha, Jadwigę Łuszczewską –Deotymę, autorkę „Panienci z okienka”, i wiele innych postaci. A może Państwo zechcą zgłosić do nas swoje propozycje tematyczne tych spotkań?

Z imprez muzycznych proponujemy Państwu we wrześniu koncert jazzowy z okazji Światowego Dnia Bluesa, a także recital wokalny Krzysztofa Adacha zatytułowany „Z pieśnią dookoła świata”. Krzysztof Adach jest członkiem Męskiego Zespołu Wokalnego „Kairos”, związany był również z Teatrem Muzycznym w Lublinie i prowadził zajęcia z emisji głosu ze studentami UMCS. Towarzyszyć mu będzie na gitarze Zbigniew Martyniuk, wieloletni nauczyciel akademicki, absolwent Wydziału Ekonomicznego UMCS i Wydziału Instrumentalnego Państwowej Szkoły Muzycznej (obecnie im. Tadeusza Szeligowskiego) w klasie gitary prof. Kazimierza Szczebła. Sądzymy, że uda nam się również zaprezentować estradową wersję opery Józefa Haydna pt. „Aptekarz”, gdzie główną rolę kreować będzie Agata Marcewicz-Szymańska, wieloletnia solistka Filharmonii Narodowej w Warszawie. Na scenie Domu Kultury LSM usłyszymy i zobaczymy ponadto: Mariolę Zagojską, Dorotę i Jakuba Gąsków, Natalię Nikitinę-Kozub, Agnieszkę Schulz-Brzyką, Agnieszkę Dobrowolską z zespołem, młodych skrzypków i wiolonczelistę Sebastiana Kozuba. To tylko niektóre propozycje, którymi chcemy zainteresować melomanów z LSM.

Warto dodać, że jesienią rozpoczniemy długi osiemnastoodcinkowy cykl wykładów przygotowany przez pracowników naukowych Instytutu Architektury Krajobrazu KUL, Ewę Trzaskowską i Pawła Adamca. Tematyką spotkań będą: ogrody dla alergików, stawy kąpielowe, ogrody deszczowe i rzeczne, egzotyczne drzewa w Lublinie, ogrody historyczne – starożytne, średniowieczne, renesansowe i barokowe, rośliny chronione w ogrodach przydomowych, a także owady i ptaki w mieście i ogrodzie. Cykl ten będzie niejako podbudową merytoryczną od piętnastu lat organizowanego przez Lubelską Spółdzielnię Mieszkaniową konkursu na „Najlepiej zarządzane osiedle” i „Najpiękniej ukwiecony balkon”, którego uwieńczeniem będzie uroczysta gala zorganizowana w październiku 2013 r.

Na początku grudnia zaprezentujemy Państwu dużą wystawę fotografii pt. „Kręci mnie ten świat” przygotowaną przez red. Kazimierza Kasprzaka, prezentującą fotogramy z wszystkich kontynentów. To tylko wybrane propozycje imprez, które przygotowuje Dom Kultury LSM. Prosimy o pilne śledzenie wiadomości zarówno w „Informatorze Spółdzielni”, lubelskiej prasie, radiu i telewizji oraz na plakatach, stronie internetowej i zaproszeniach przygotowanych przez Dom Kultury. Zapraszamy Państwa serdecznie.

## CENTRALNE OBCHODY UROCZYSTOŚCI MIĘDZYNARODOWEGO DNIA SPÓŁDZIELCZOŚCI

26 czerwca 2013 r. pod auspicjami Krajowej Rady Spółdzielczej, w Galerii Porczyńskich w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie spółdzielców z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. Prezes Zarządu Krajowej Rady Spółdzielczej, Alferd Domagalski zwracając się do zebranych przypomniał, że Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości jest okazją do braterskiej solidarności 8 milionowej rzeszy polskich spółdzielców. Wspomniawszy, że 24 czerwca br. ponad tysiąc spółdzielców dało temu przykład biorąc udział w dyskusji nad projektami ustaw dotyczących spółdzielczości przed sejmową Komisją Nadzwyczajną podczas publicznego wysłuchania.

Podczas uroczystości zasłużonym spółdzielcom i spółdzielniom tradycyjnie wręczono wyróżnienia. Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa ma już w swoim dorobku tytuł „Menedżer Spółdzielca 2010” i „Samorządowiec – Spółdzielca 2011”, przyznane przez Krajową Radę Spółdzielczą za wybitne osiągnięcia dla prezesa Jana Gąbki.

**W tym roku Lubelska Spółdzielnia Mieszkaniowa została wyróżniona za działalność społeczno-kulturalną otrzymując „Złoty Laur Spółdzielczości”.** O bogatej i wszechstronnej działalności Domu Kultury LSM opowiedział jego dyrektor Andrzej Zdunek w artykule „Czterdziestolatek z Lublina” zamieszczonym w magazynie Krajowej Rady Spółdzielczej, „Tęcza Polska” Nr 7/2013.



Krajowa Rada Spółdzielcza  
i redakcja magazynu „Tęcza Polska”  
nadają  
honorowe wyróżnienie za działalność  
społeczno - kulturalną w ruchu spółdzielczym

*Złoty Laur Spółdzielczości*  
dla  
Lubelskiej Spółdzielni  
Mieszkaniowej

za  
prowadzenie Domu Kultury LSM,  
który od 40 lat prowadzi mieszkańcom spółdzielni realizować swoje pasje,  
oraz wspieranie inicjatyw kulturalnych na terenie Miasta.

